

Protokół
ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy Rypin
odbytego w dniu 7 października 2008 r.

Wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy Rypin odbyło się w dniu 7 października 2008 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 16 Urzędu Gminy Rypin.

Na ogólny skład 15 członków wszystkich komisji, w posiedzeniu uczestniczyło 14.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyła Janina Iwona Andrzejczuk – przewodnicząca rady gminy.

Przebieg posiedzenia :

Głównym tematem posiedzenia było ustalenie wysokości diet dla radnych.

Radny Jerzy Wilandt uznał, że diety radnych, które obowiązują w chwili obecnej, zostały źle wyliczone i zaproponował, by rozpocząć dyskusję na temat zmiany ich wysokości.

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk poddała pod głosowanie jawne wniosek dotyczący rozpoczęcia dyskusji na temat zmiany wysokości obowiązujących diet. Radni 9 głosami „za” zgodzili się, by rozpocząć dyskusję na w/w temat.

W dyskusji głos zabrali :

Radny Adam Szalkowski zasugerował, że radni wybrali zły moment, by dyskutować nad sprawą diet. Nawiązał do nieporozumień związanych z udzieleniem kredytów posuszowych, w wyniku których mieszkańcy gminy mają pretensje do rady gminy, że nie dopilnowała terminów i część wniosków została odrzucona. Jeśli teraz się dowiedzą, że radni chcą podwyżki, znowu będą kłótnie.

Radny Jan Pankowski uważał, że za nieporozumienia związane z nieuzyskaniem kredytów odpowiedzialne jest ministerstwo. Osobiście wręczał protokoły mieszkańcom swojego sołectwa, jednak to oni decydowali, czy złożą wnioski o przyznanie kredytu. Wtedy nie było wiadomo, że w związku z tym będą przyznawane jakieś zasiłki, ludzie nie byli zainteresowani, więc w chwili obecnej mogą mieć pretensje sami do siebie.

Radny Jerzy Wilandt przypomniał, że ta sprawa była poruszana na posiedzeniach komisji rolnictwa, która upominała, by złożyć odpowiednie wnioski, które w przyszłości mogą się do czegoś przydać.

Następnie poprosił przewodniczącą rady o przedstawienie propozycji zmian wysokości diet dla radnych.

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk przedstawiła propozycje zmian wysokości diet w następujących wysokościach :

- radny szeregowy – 500 zł,
- wiceprzewodniczący rady – 700 zł,
- przewodniczący rady – bez zmian 1100 zł.

Radny Jerzy Wilandt zaproponował, by dodatkowo wyodrębnić przewodniczących komisji, którzy ponoszą większą odpowiedzialność od szeregowych radnych będących tylko członkami komisji. W związku z powyższym uważał, że wysokość diety dla nich powinna być wyższa o 100 zł od diety szeregowego radnego, ale niższa od diety wiceprzewodniczącego rady. Oczywiście jeśli radny jest przewodniczącym dwóch komisji, to będzie korzystał z tego przywileju tylko raz.

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk oznajmiła, że obecna rada jest jedną z najtańszych i w związku z tym zostały zaoszczędzone środki finansowe.

Radny Adam Szalkowski zauważył, że oszczędności są wynikiem jedynie potrażeń za nieobecność radnych na posiedzeniach, bo liczba posiedzeń jest zbliżona.

Radny Rafał Klatt zgodził się z wnioskiem radnego Jerzego Wilandta i przedstawił następującą propozycję :

- radny szeregowy – 500 zł,
- przewodniczący komisji – 600 zł,
- wiceprzewodniczący rady – 700 zł,
- przewodniczący rady – 1100 zł.

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk poinformowała, że takie rozwiązanie obowiązywałoby od stycznia 2009 r. i musiałyby zostać uwzględnione w nowym budżecie.

Radny Jerzy Wilandt był zdania, że wszelkie potrażenia za nieobecności nieusprawiedliwione muszą pozostać bez zmian ze względów dyscyplinarnych.

Na posiedzenie dotarła radna Hanna Grochowicka.

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk zgodziła się z opinią radnego Jerzego Wilandta. Jednak należałoby dokładnie określić, jakie nieobecności będą uważane za usprawiedliwione, np. zwolnienie lekarskie, pobyt w szpitalu, czy wyjazdy służbowe. Wszelkie wyjaśnienia powinny być zgłaszane wcześniej.

Następnie przeprowadziła nieformalne głosowanie nad propozycją zmiany wysokości diet :

- dla radnych szeregowych : **500 zł** – 9 głosów „za”, 3 głosy „przeciw”, 2 głosy „wstrzymuję się”,
- dla przewodniczących komisji : a) 550 zł – 3 głosy „za”, b) **600 zł** – 8 głosów „za”,
- wiceprzewodniczący rady : a) 600 zł – 3 głosy „za”, b) **700 zł** – 8 głosów „za”, 3 głosy „wstrzymuję się”, 1 głos „przeciw”.

Głos zabrał radny Jerzy Wilandt, który wyraził swój sprzeciw odnośnie diety dla wiceprzewodniczącego rady w wysokości 700 zł z tego względu, że wtedy między

wiceprzewodniczącym rady a przewodniczącym rady byłoby tylko 400 zł różnicy. Uważał, że dieta dla przewodniczącego rady powinna również wzrosnąć do 1200 zł, by różnica wyniosła tyle, co dieta szeregowego radnego.

W związku z powyższym przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk poddała pod głosowanie wniosek radnego Jerzego Wilandta, by dieta dla przewodniczącego rady wyniosła 1200 zł. Radni 10 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” i 3 głosami „wstrzymuję się” wniosek przyjęli.

Radna Wiesława Sokołowska wyraziła swój sprzeciw wobec wszelkich zmian wysokości diet dla radnych. Wyjaśniła, że ze względu na swoją pracę ma bezpośredni kontakt ze wszystkimi mieszkańcami gminy i w związku z tym to ona poniesie konsekwencje. Ludzie uważają, że radni dbają tylko o swoje interesy, a ich często nie stać na zakup żywności. Każdy radny powinien odwołać się do własnego sumienia, czy takie postępowanie jest potrzebne?

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk zgodziła się, że to jest sprawa sumienia, ale każdy już ją przemyślał, skoro większość chce zmian.

Radny Rafał Klatt zauważył, że dochody pochodzące z diety radnego można przeznaczyć na cele społeczne, tak jak jest to w jego przypadku. Zorganizował Dzień Dziecka w Dębianach i zapowiedział, że stanie się to tradycją. Podał przykład gminy Rogowo, gdzie średnia diety radnego wyniosła 800 zł, a przewodniczący rady pobiera dietę w wysokości 1800 zł. Dlatego też uważał, że planowane podwyżki w Radzie Gminy Rypin nie są aż tak wygórowane.

Przewodnicząca rady Janina Iwona Andrzejczuk poinformowała, że do Rady wpłynęły dwa wnioski : w sprawie zapewnienia w budżecie gminy na 2009 r. środków finansowych dla LKS „GROT” oraz w sprawie zakupu samochodu dla WOSP w Zakroczu. Oznajmiła, że do KPP w Rypinie zostało wystosowane pismo o zakłócaniu bezpieczeństwa na drogach gminnych przez motocyklistów.

Radny Rafał Klatt pytał, czy na nowym boisku w Kowalkach będzie możliwe wykonanie drenażu w celu osuszenia podmokłego terenu?

Radny Adam Szalkowski zwrócił uwagę, że mieszkańcy innych miejscowości mogą zadawać pytania, dlaczego w Kowalkach zostało utworzone drugie boisko, skoro już jedno istnieje przy gimnazjum?

Radny Rafał Klatt wyjaśnił, że PZPN stawia pewne wymagania odnośnie wielkości boiska, zaplecza personalnego w odległości 100 m oraz wiele innych. Jeśli chodzi o boisko przy gimnazjum, to było ono brane pod uwagę, jednak nie spełniało tych oczekiwań, chociażby ze względu na drzewa, które się tam znajdują.

Radny Arkadiusz Jakubowski przypomniał fakt, że przy okazji budowy boiska w Borzyminie zwracał uwagę, by zachować wszelkie wymogi PZPN, z którymi był dobrze zapoznany z uwagi na to, że sam kiedyś był sędzią piłkarskim. Jednak nikt go wtedy nie wysłuchał.

Radny Jerzy Wilandt w związku z powyższymi ustaleniami zauważył, że stosownym będzie przygotowanie odpowiedniego wniosku do wójta gminy i komisji budżetowej w sprawie zmiany wysokości diet. Jak wszystkim wiadomo, zgodnie z ustawą, takie sprawy należy załatwić do końca października tego roku, by zostały uwzględnione w projekcie budżetu na 2009 rok.

Na tym posiedzenie zostało zakończone.

Przewodnicząca Rady

Janina Iwona Andrzejczuk

Protokołowała
podinsp. urzędu gminy

Julita Kwiatkowska